



Kaprysy

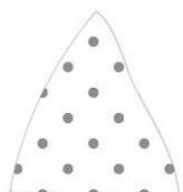
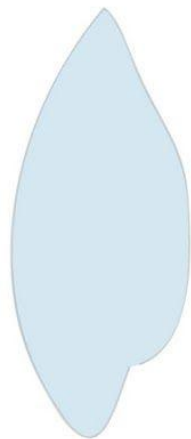
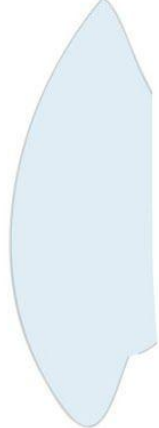
Paula Bajkarnia

Kaprysi Kasia, kaprysi Krzyś,
kaprysi kotek, on nie od dziś,
kaprysi Krysia, kaprysi Karol.
Co za pogoda, gdzie jest parasol?



Deszcz równo kapie:
kap kap kap
Za oknem mokro:
tak tak tak

To nie Kasia kaprysi ani Krzyś,
To nie Krysia ani mała kicia,
Tylko pogoda kaprysi dzisiaj!





ŁAKOMCZUSZEK

Kto do szuflady włożył szynkę?
Kto w szafie trzyma wieprzowinkę?
Kto pół szarlotki ukrył za koszem?
Kto w nocy szura w kuchni bamboszem?
Kto wyjął z szafek mąkę i kaszę?
Wszyscy z przykrością patrzą na Maszę.
– Ja tylko... trzymam to na potem.
Czy szynka w szafie jest kłopotem?

*Połącz linią nazwę produktu
spożywczego z miejscem jego ukrycia.*

Utrwalanie prawidłowej artykulacji głoski *sz*, czytanie ze zrozumieniem.

SZARLOTKA

SZUFLADA

SZYNKA

SZAFA

KOSZ

WIEPRZOWINKA

KASZA

SZAFKA

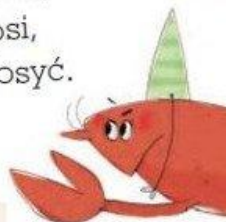
Wyjaśnij, co oznacza słowo ŁAKOMCZUSZEK.

R

URODZINY RAKA

Rak zaprosił ryby w gości,
bo rodziny miał już dość i
urodziny swe z rybami
pragnął uczcić,
nie z rakami.

Teraz racza mu rodzina
brak zaproszeń wypomina,
więc rak raczej ją zaprosi,
bo tym razem ryb ma dosyć.



Kogo zaprosił rak na urodziny?

103

Ż

RZ

TA ŻABKA KŁAMIE!

Ża-ża, ża-ża,
żabka mała
chyba nagadała,
eżo-eżo, eżo-eżo,
kilku małym jeżom
o tym, że-że-że,
małe jeże je.

Na to jeden język:
„Żabkom nikt nie wierzy”.



Czy żabki jedzą jeże?

71



GŁOSKA [R]

„Trąbki Rysia”

Rysio cztery trąbki ma
i na każdej pięknie gra.

Na pierwszej gra: tra, tra, tra.

Na drugiej gra: tru, tru, tra.

Na trzeciej gra: tre, tre, tra.

Na czwartej gra: try, try, try.

Rysio brata Jurka ma,
razem z bratem gromko gra:

tra, tre, tra, tra, tru, tra,

tre, tro, tra, tra, try, tra.

Rysio cztery siostry ma,
każda sama pięknie gra.

Marta gra: tru, tro, tra,

Renia gra: tre, try, tra,

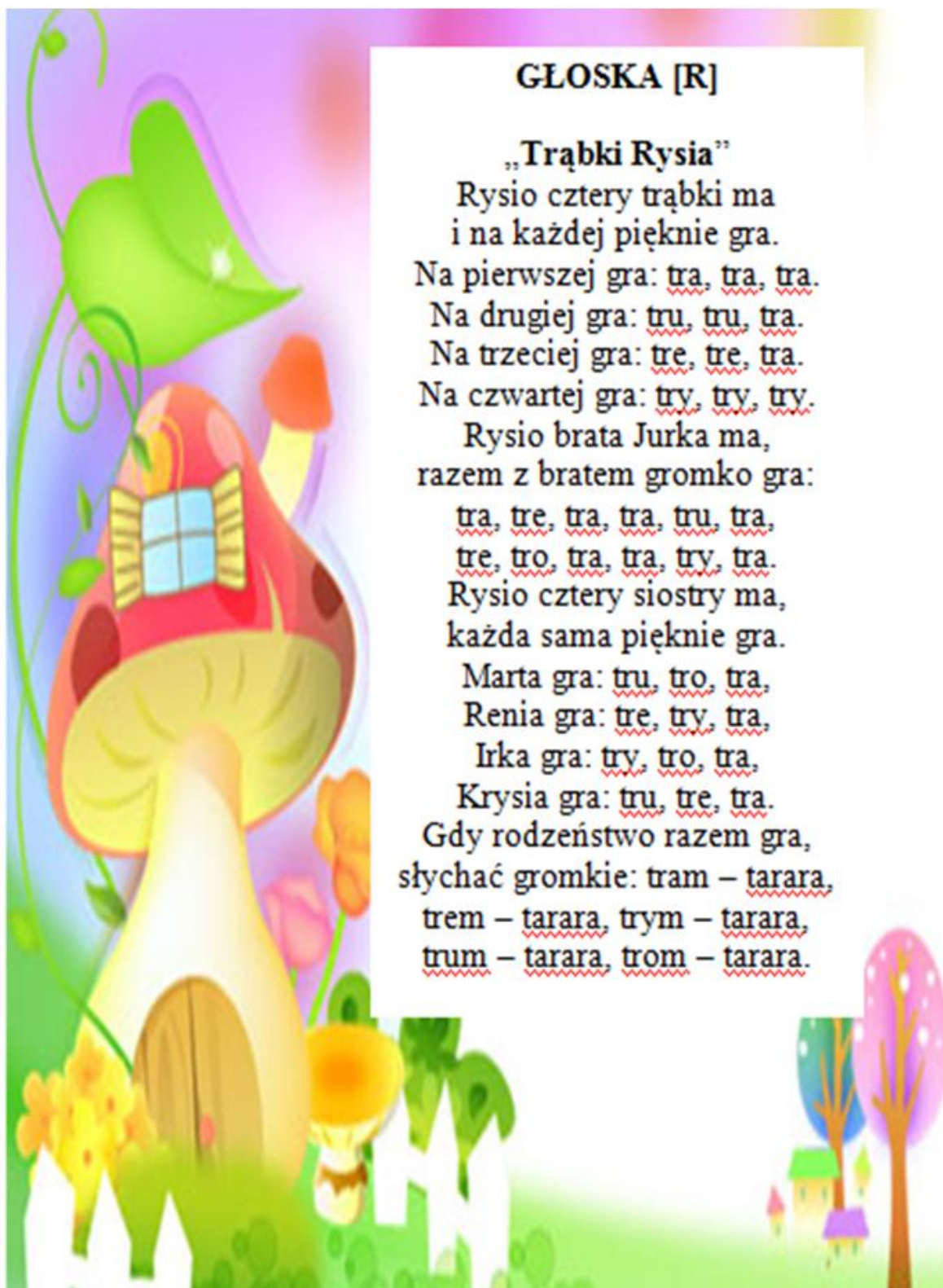
Irka gra: try, tro, tra,

Krysia gra: tru, tre, tra.

Gdy rodzeństwo razem gra,
słysząc gromkie: tram – tarara,

trem – tarara, tym – tarara,

trum – tarara, trom – tarara.



PRZYJEMNEJ PRACY !!!

Jaś

Szły raz drogą trzy kaczuszki;

taś, taś, taś – wołał Jaś.

Kołysały im się brzuszki;

taś, taś, taś – wołał Jaś.

A że brzuszki brudne były;

taś, taś, taś – wołał Jaś.

W rzece chętnie by umyły;

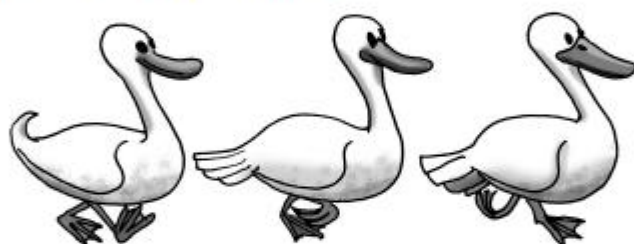
taś, taś, taś – wołał Jaś.

Ale jeszcze są za małe;

taś, taś, taś – wołał Jaś.

Wracajcie kaczki zuchwałe;

taś, taś, taś – wołał Jaś.



Huśtawka

Na huśtawkę śiadła Asia

i się śmiała do Adasia.

„Śmiało, śmiało, huśtu, huśtu,
hej mamusiu, hej tatusiu!”

Huśtu, huśtu, śmiało, śmiało,
tak się Asi podobało.

